

Sygn. akt I ACa 752/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska (spr.)
Sędziowie:	SSA Agnieszka Sołtyka SSA Edyta Buczkowska – Żuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Z. W.

przeciwko (...) spółce jawnej w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 2 kwietnia 2014 r., sygn. akt VIII GC 199/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA E. Buczkowska – Żuk SSA D. Jezierska SSA A. Sołtyka

Sygn. akt I ACa 752/14

UZASADNIENIE

Z. W. wniósł o zasądzenie od (...) spółki jawnej w Z. kwoty 228 796,69 zł z ustawowymi odsetkami od kwot i w terminach szczegółowo opisanych w pozwie ora o zasądzenie kosztów procesu. Wskazanej kwoty dochodził tytułem nieuiszczonej ceny za sprzedaż granitu, który powód dostarczał pozwanej na jej zamówienie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 30 marca 2012 r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwana podała, że uiszczyła na rzecz powoda należności z wszystkich faktur powołanych w pozwie, poza fakturą nr (...) z dnia 20 października 2011 r. opiewającą na kwotę 39.729 zł, z której do zapłaty pozostało 14.442,70 zł, jednocześnie zarzuciła, że towar objęty tą fakturą posiada wady istotne, znacznie obniżające jego wartość rynkową i użytkową co najmniej o 50 %. Pozwana podniosła także zarzut bezwzględnej nieważności wszystkich umów sprzedaży kamienia objętych niniejszym pozwem z uwagi na brak świadomości zawieranych umów, ponieważ M. S. (1) wspólnik pozwanej spółki był uzależniony od leków antydepresyjnych. Pozwana zarzuciła nadto, iż pisma wzywające ją do zapłaty z dnia 29 listopada 2011 r. i z dnia 9 stycznia 2012 r. zostały sformułowane enigmatycznie wskazujące, że powód nie jest zorientowany w stanie rozliczeń z pozwaną.

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2014r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.442,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2011 r., w pozostałym zakresie powództwo oddalił, orzekł o stosunkowym rozdzieleniu kosztów procesu ustalając, że powód wygrał niniejszy proces w 6 %, a pozwany w 94% i szczegółowe rozliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, według których strony współpracowały ze sobą w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, szczególnie intensywnie w latach 2010 i 2011. Wspólnik pozwanej spółki (...) telefonicznie zamawiał u powoda kamień naturalny granit przeznaczony do usług kamieniarskich wykonywanych przez pozwaną, powód osobiście dostarczał pozwanej zamówiony towar do miejsca wykonywania przez nią działalności wraz z wystawioną przez siebie fakturę VAT, w której oznaczono termin i sposób płatności. Sąd ustalił, jakie faktury zostały wystawione w latach 2010-2011.

Płatności z tytułu dostarczonych towarów pozwana realizowała w różnorodny sposób, tj. w drodze przelewu bankowego, wpłaty gotówkowej na rachunek powoda w banku bądź poprzez wpłatę gotówkową bezpośrednio do rąk powoda. W firmie pozwanej obowiązywała zasada, że w sytuacji braku możliwości wygenerowania dokumentu KW M. S. (1) sporządzał ręcznie oświadczenia o zapłacie, tak aby księgową mogła następnie dokonać zaksięgowania tej zapłaty. M. S. (1) działał w pełnym zaufaniu do powoda, ich relacje były przyjazne i nie żądał od niego pokwitowań zapłaty, dlatego też nie zawsze przy wpłacie gotówkowej do rąk powoda wystawiane były dokumenty KW. Jednocześnie mimo prośb pracowników pozwanej spółki kierowanych do pracowników powoda nie były wystawiane przez powoda pokwitowania KP dokumentujące wpłaty za dostarczony towar. Wpłaty w formie gotówki na konto powoda dokonywane były przez M. S. (1) lub przez jego pracowników tj. G. M., K. S. lub S. L. bezpośrednio w banku powoda. Wpłaty dokonywane były także na wyraźne polecenie powoda na konto J. K.. Jeśli w zleceniu przelewu albo na dokumencie wpłaty pozwana określiła tytuł transakcji, tj. sprecyzowała za jaką fakturę dokonuje wpłaty, to powód zaliczał tą wpłatę na tą konkretną fakturę, a jeśli pozwana tego zaniechała to powód zaliczał wpłatę na najstarsze zadłużenie. Powód zaliczał te wpłaty na należności główne nigdy na odsetki. Sąd ustalił, jak pozwana realizowała płatności należności

z tytułu faktur objętych pozwem.

Należności z tytułu wszystkich faktur wystawionych przez powoda pozwanemu od 2010 roku wyniosły 516.242,69 zł. Należności te wynikają z faktur objętych pozwem jak i nieobjętych niniejszym żądaniem. Natomiast kwota wszystkich wpłat dokonanych przez pozwaną w drodze przelewów bankowych lub gotówką na podstawie dokumentów KW wynosi 404.300 zł. W dniu 8 listopada 2011 r. na prośbę M. S. (1) powód sporządził i przekazał mu faksem zestawienie należności zapłaconych i niezapłaconych. Powód w tym piśmie wskazał, że należność łączna za rok 2010 i 2011 wyniosła 214.688,20 zł, do listopada 2011 r. wpłacono kwotę 133.000 zł, zatem na dzień 6 listopada 2011 r. do zapłaty pozostała kwota 81.688,20 zł. W piśmie z dnia 29 listopada 2011 r. powód wezwał pozwaną zapłaty kwoty 228.796,69 zł wskazując, że za rok 2010 suma zadłużenia wynosi 149.723,59 zł a za rok 2011 suma zadłużenia wynosi 79.073,10 zł. W odpowiedzi na to wezwanie pozwana wskazała, że jej zapisy księgowe wykazują zadłużenie wobec powoda na kwotę 14.442,56 zł z tytułu faktury (...). Pozwana w grudniu 2011 r. wezwała powoda do potwierdzenia salda na

dzień 30 listopada 2011 r. wskazującego na zaległość pozwanej w kwocie 14.442,56 zł, jednak wezwanie to pozostało bez odpowiedzi powoda. W piśmie z dnia 9 stycznia 2012 r. powód ponownie wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 228.796,69 zł pomniejszonej o wpłaty potwierdzone dokumentami KP.

Powód nie księgował wszystkich wpłat od pozwanej, ponieważ nie miał pełnej księgowości, natomiast prowadził zeszyt, w którym odnotowywał wpłaty i odliczał sumarycznie od zadłużenia. Powód księgował tylko faktury i na tej podstawie rozliczał się z urzędem skarbowym.

Pozwana nie kwestionowała jakości dostarczonych jej przez powoda bloków granitowych, zastrzeżenia zgłosiła jedynie co do towaru dostarczonego w dniu 20 października 2011 r. objętego fakturą VAT (...) opiewającą na kwotę 39.729 zł brutto. W piśmie reklamacyjnym z dnia 10 listopada 2011 r. skierowanym do powoda wskazała, że w dostarczonych blokach materiału widoczne są liczne pęknięcia, przebarwienia i przeziarnienia i zażądała zwrotu kosztów transportu polerowania i zaangażowania nakładów pracy przy wadliwym towarze na poziomie nie mniejszym niż 50 % wartości brutto zakupu. Reklamacja nie została przez powoda rozpoznana. Dostarczony przez powoda granit (...) objęty fakturą nr (...) zakupiony był jako tzw. „tonówka”, czyli w postaci bryły. Dostarczony pozwanej materiał kwalifikuje się do gatunku III lub IV co oznacza, że może posiadać wady, jakie wskazywał powód.

Wspólnik pozwanej spółki (...) od kilku lat chorował na depresję, z tego powodu był hospitalizowany. Zachowanie M. S. (1) budziło wątpliwości co do jego stanu psychicznego wśród pracowników pozwanej spółki. W okresie objętym żądaniem pozwu tj. 2010 – 2011 wspólnik pozwanej spółki (...) był uzależniony od leków grupy benzodiazepinowej / BDA/oraz alkoholu. W tym okresie nie był w stanie wyłączającym świadome podejmowanie decyzji i wyrażanie woli.

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy miał na względzie, że pozostawało poza sporem, że strony łączyła stała współpraca i towaru ujęty w fakturach dołączonych do pozwu został przez pozwaną dostarczony, natomiast spór dotyczył kwestii czy i jak strony się rozliczyły, w szczególności czy towar objęty żądaniem pozwu pozwana zapłaciła wymaganą należność. Sąd stwierdził, że inicjatywę dowodową w niniejszej sprawie przejęła strona pozwana, podczas gdy powód ograniczył się do przedstawienia jedynie faktur VAT na podstawie, których oczekiwał od pozwanej zapłaty, nie oferując przy tym żadnych dokumentów odzwierciedlających stan wzajemnych rozliczeń, czy też dokumentów księgowych bądź ewidencji otrzymywanych od pozwanej wpłat. Zdaniem Sądu ograniczona aktywność dowodowa powoda okazała się niewystarczająca do wykazania zasadności roszczenia, zaś pozwana co do zasady udźwignęły swoje obowiązki dowodowe.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w toku postępowania dowody z dokumentów, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich pod względem prawdziwości. Ustalony stan faktyczny Sąd oparł także na dowodach z zeznań świadków i przesłuchania stron. Sąd nie znalazł podstaw do odmowy wiarygodności zeznań świadków, zwłaszcza, że były one spójne i znajdowały odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym, miał na względzie, że świadkowie zeznając na okoliczność przekazywania gotówki do rąk powoda dokładnie wytłumaczyli jak wyglądały rozliczenia stron, wskazując przy tym okoliczności towarzyszące każdorazowej wpłacie gotówki. Za wiarygodne co do ustalenia istotnych okoliczności niniejszego postępowania Sąd uznał wyjaśnienia reprezentantów strony powodowej i pozwanej w zakresie w jakim korespondowały ze sobą i zebrany w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów oraz zeznań świadków. Sąd oparł się także na opinii biegłych W. H. i M. B., których żadna ze stron nie podważała.

Sąd nie uwzględnił zarzutu pozwanej co do wadliwości towaru i nieważności umów sprzedaży. W opinii sądowej biegły W. H. wskazał, że wprawdzie towar posiadał liczne pęknięcia, zróżnicowane uziarnienie czy wtrącenia w innym kolorze jednak te wady nie kwalifikowały towaru do reklamacji. Towar dostarczony pozwanej było bowiem towarem zakwalifikowanym do klasy III lub IV. Po przeprowadzeniu dowodu ze świadków, dokumentacji lekarskiej, a przede wszystkim dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry Sąd doszedł do przekonania, że M. S. (1) w okresie 2010 – 2011 a więc w czasie gdy dokonywał zakupu granitu u powoda, nie był w stanie wyłączającym świadome podejmowanie decyzji i wyrażanie woli.

Sąd uwzględnił natomiast zarzut spełnienia świadczenia wynikającego z zawartych umów sprzedaży objętych fakturami stanowiącymi podstawę żądania pozwu. Na podstawie twierdzeń pozwanej i zawnioskowanych dowodów w postaci wyciągów z rachunków bankowych, poleceń przelewów, dowodów KP i KW, faksu z dnia 8 listopada 2011 r., a także zeznań świadków, którzy potwierdzili część wpłat gotówkowych Sąd ustalił kiedy i w jaki sposób dokonano zapłat za sporne faktury. Miał na względzie Sąd, że powód nie kwestionował wpłat dokonywanych przelewem i gotówką na jego rachunek, a na rozprawie w dniu 19 marca 2014 r. potwierdził również, że z tytułu wszystkich faktur VAT wystawionych pozwanej (zarówno objętych żądaniem jak i nieobjętych żądaniem) wynikają należności w kwocie 516.242,69 zł, zaś kwota łączna dokonanych przez pozwaną wpłat wynosi 404.300 zł, jednocześnie przyznając, że nie jest w stanie stwierdzić „gdzie się podziały te wpłaty na przeszło 400 000 zł”.

Różnica tych kwot wynosi 111.942,69 zł, pomijając wpłaty gotówkowe dokonywane przez M. S. (1) bez pokwitowania. Natomiast pomniejszając tą kwotę o 14.442,70 zł jako kwotę niezapłaconej faktury VAT nr (...) do wyjaśnienia pozostaje kwota 97.499,99 zł. Dokonując oceny, czy pozwana należną tą uiściła Sąd za niewiarygodne uznał stanowisko powoda. Z pozwu wynika, iż pozwana z tytułu faktur wystawionych w 2010 roku ma wobec powoda zaległości w kwocie 149.723,59 zł, podczas gdy z treści zestawienia sporządzonego przez powoda w dniu 8 listopada 2011 r. wynika, że należności pozwanej za 2010 r. wynoszą jedynie 21.615,10 zł, a łączne na dzień 6 listopada 2011 r. – 81.688,20 zł. Sąd nie uwzględnił wyjaśnienia powoda, że zestawienie to miało jedynie charakter orientacyjny i nic nie znaczyło, albowiem po tej dacie powód nie wystawił żadnej faktury, a różnica między kwotą wskazaną w tym zestawieniu a żądaniem pozwu jest bardzo istotna. Mało wiarygodne jest, aby powód dostarczał pozwanej materiał, mimo tak dużych opóźnień w płatnościach już wystawionych faktur. W kontekście zeznań świadków B. B., G. M. i K. S. odnośnie tego, że powód nie dostarczał towaru jeśli pozwana zalegała z zapłatą za więcej niż dwie faktury, twierdzenia powoda o braku płatności przez taki długi czas budzą zatem poważne wątpliwości.

W zakresie kwestionowanych przez powoda wpłat gotówkowych Sąd uwzględnił, że zostały one potwierdzone przez świadków, którzy naocznie widzieli jak M. S. (1) przekazuje osobiście powodowi określone kwoty pieniężne. Łącznie w ten sposób przekazana została kwota 70 500 zł.

Sąd miał również na uwadze, że powoda nie miał pełnego rozeznania co do stanu wzajemnych rozliczeń zarówno w chwili składania pozwu jak i w toku procesu. Na rozprawie w dniu 19 marca 2014 r. powód przyznał, że nie księgował wpłat M. S. (2), bo nie miał pełnej księgowości, a księgował tylko faktury. Powyższe świadczy o tym, że powód nie prowadził precyzyjnych rozliczeń, ani nie kontrolował wpłat. Fakt braku dostatecznej orientacji powoda w rozliczeniach z pozwanym bez wątpienia wynika choćby z treści wezwania do zapłaty, w którym powód domaga się zapłaty kwoty 228.796,69 zł pomniejszonej o wpłaty potwierdzone dokumentami KP. Jednocześnie na tej rozprawie powód przyznał, że nie jest mu znane zadłużenie pozwanej z roku 2011. Powód nie potrafił przy tym wyjaśnić dlaczego mimo tego, że suma transakcji między stronami wynosiła 516.242,69 zł a kwota wpłat bankowych 404.300 zł, w pozwie domagał się zapłaty ponad 200 000,00 zł. Jednocześnie wskazał, że księgową wyliczając tę kwotę mogła się pomylić.

W zakresie żądania odsetek ustawowych od należności głównych objętych wskazanymi w petitum pozwu fakturami VAT Sąd uznał, że w okolicznościach sprawy nie jest możliwe ustalenie terminów wymagalności i zasad kierujących rozliczeniami stron.

W świetle powyższego Sąd uznał, że roszczenie powoda, z wyjątkiem kwoty 14 442,70 zł, nie zostało wykazane zarówno w zakresie należności głównej jak i odsetek. O odsetkach od kwoty 14.442,70 zł orzekł na podstawie art. 481 k.c. zasądając od pozwanej na rzecz powoda ustawowe odsetki od dnia 29 października 2011 r. jako dnia następującego po upływie terminu wskazanego w fakturze, niekwestionowanego przez pozwaną.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo oraz co do kosztów procesu zarzucając:

- błędne ustalenie stanu faktycznego, niezgodnie z zebrany materiał dowodowy, w szczególności poprzez uznanie, że powód nie udowodnił podstawy faktycznej żądania a pozwany dokonał zapłaty wymaganej przez powoda należności dochodzonej pozwem za towar dostarczony, ujęty w fakturach dołączonych do pozwu oraz że do zapłaty

pozostaje jedynie kwota 14.422,70 zł wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 20 października 2011 r., podczas gdy z zebranego materiału dowodowego w postaci faktur VAT wymienionych w pozwie i zeznań powoda wynikają okoliczności przeciwnie, a także błędne przyjęcie, że powód nie prowadził pełnej księgowości i nie księgował wszystkich wpłat od pozwanej;

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez odmówienie mocy dowodowej zeznaniom powoda, w sytuacji, gdy zeznania te potwierdzają dowody w postaci faktur i wezwań załączonych do pozwu;

- naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i oparcie ustaleń na zeznaniach świadków, które w kluczowych kwestiach nie były wiarygodne, w szczególności zeznania świadków przywołanych przez pozwanego nie znajdowały potwierdzenia w dokumentach, a zeznania świadka B. B. budzą poważne wątpliwości z uwagi na istnienie stosunku zależności między tym świadkiem a pozwaną i korzystanie ze świadka ze służbowego mieszkania;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezamieszczenie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności dowodom załączonym do pozwu w postaci faktur oraz zeznań powoda i jego pisemnych wyjaśnień;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i oparcie orzeczenia na dowodach w postaci wydruków komputerowych i listów intencyjnych kierowanych przez M. S. (2) do jego księgowej jako dowodów potwierdzających zapłatę oraz pominięcie, że strony obowiązane były prowadzić księgowość;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wybórczą ocenę dowodów, w szczególności pominięcie pisma procesowego powoda z dnia 17 lipca 2012r.;

- naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z urzędu w postaci opinii biegłego z dziedziny rachunkowości na okoliczność prowadzenia przez pozwanego księgowości rzetelnie.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz argumentację i wywody prawne tego Sądu przyjmując je za własne. Kontrola instancyjna nie wykazała bowiem żadnych nieprawidłowości w zakresie gromadzenia materiału dowodowego i jego oceny, zaś zarzuty i argumenty apelacji sprowadzały się do nieuprawnionej polemiki z należycie uzasadnionym stanowiskiem Sądu I instancji, opartym na analizie materiału dowodowego nie wykraczającej poza granice swobodnej oceny wyznaczonej treścią art. 233 § 1 k.p.c.

Oczywiście niezasadny był zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem uzasadnienie powinno zawierać ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Lektura uzasadnienia wprost wskazuje, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wymienione elementy, w szczególności obejmuje wskazanie, na jakich dowodach Sąd się oparł i z jakich przyczyn odmówił dokonania postulowanych przez powoda ustaleń w oparciu o przedstawione przy pozwie faktury VAT, wezwania do zapłaty sporządzone przez powoda i złożone przez niego zeznania w charakterze strony. Zaznaczyć przy tym należy, że zarzut naruszenia powyższego przepisu tylko wówczas byłby skuteczny, gdyby przedstawienie motywów rozstrzygnięcia uniemożliwiały kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia. Taka sytuacja w sprawie nie występuje. Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy i wyczerpujący, odnosząc się do całego materiału dowodowego, przedstawił, z jakich względów – ustalając, czy pozwana zalega ze spłatą należności ujętych w fakturach stanowiących

podstawę żądania – oparł się na wskazanych przez siebie dowodach, a twierdzenia powoda o stanie rozliczeń między stronami uznał za niewiarygodne.

Sąd Apelacyjny nie znalazł również żadnych podstaw do przyjęcia, że zakres postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem I instancji jest niepełny. Nie mógł znaleźć uznania podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. polegający na niedopuszczeniu dowodu z urzędu w postaci opinii biegłego z dziedziny rachunkowości na okoliczność prowadzenia przez pozwanego księgowości rzetelnie. Przede wszystkim wskazać należy, że możliwość skorzystania przez sąd z dyspozycji wskazanego przepisu winna być ograniczona do szczególnie uzasadnionych przypadków i nie może godzić w zasadę kontrydiktoryjności postępowania cywilnego wzmocnioną uchynieniem z dnia 1 lipca 1996r. art. 3 § 2 k.p.c., który nakładając na sąd obowiązek wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności istotnych dla sprawy, uprawniał do podejmowania czynności dowodowych z urzędu. Inicjatywa dowodowa spoczywa na stronach, zaś charakter sprawy i okoliczności faktyczne stanowiące przedmiot postępowania dowodowego nie uzasadniały przyjęcia, aby niezbędna była aktywność sądu w celu zgromadzenia dodatkowego materiału pozwalającego na ustalenie okoliczności związanych z rozliczeniami stron. Ponadto, zgodnie art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia. Kryterium określone w tym przepisie ma charakter obiektywny. O tym, czy dana okoliczność jest istotna dla rozstrzygnięcia nie decyduje wola strony, lecz to, jakie okoliczności w świetle przepisów prawa materialnego przesądzają o istnieniu roszczenia i jego wysokości. Weryfikacja tego, czy powód rzetelnie prowadził swoją księgowość, nie była niezbędna do rozstrzygnięcia w sprawie. Poza tym, że tego rodzaju dowód pozwalałby jedynie na kontrolę dokumentacji księgowej, która została sporządzona, nie zaś na ustalenie stanu rozliczeń między stronami w zakresie objętym żądaniem pozwu, więc w ujawnionych w sprawie okolicznościach nie mógł nawet posłużyć jako dowód pośrednio potwierdzający saldo rozliczeń między stronami. Powód bowiem wprost przyznał, że nie miał pełnej księgowości i nie księgował wszystkich wpłat od pozwanej, natomiast prowadził zeszyt, w którym odnotowywał wpłaty i odliczał sumarycznie od zadłużenia. Powód księgował tylko faktury i na tej podstawie rozliczał się z urzędem skarbowym. W tej sytuacji analiza dokumentacji księgowej powoda nie dawała możliwości uzyskania informacji niezbędnych dla rozstrzygnięcia. Jednocześnie przytoczone twierdzenia powoda o zakresie prowadzonej dokumentacji księgowej powodują, iż oczywiście chybiony jest wyartykułowany w apelacji zarzut błędnych ustaleń, że powód nie prowadził pełnej księgowości i nie księgował wszystkich wpłat od pozwanej, skoro okoliczność ta wprost została przez powoda przyznana.

Przedstawiona powyżej argumentacja prowadzi do wniosku, że potwierdzeniem okoliczności stanowiących podstawę żądania nie są wyniki kontroli skarbowej przeprowadzonej u obu stron postępowania. Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z protokołu kontroli skarbowej Urzędu Skarbowego w G. (k. 679-683) oraz z zawiadomienia z dnia 23 czerwca 2014r. Naczelnika II Urzędu Skarbowego w B., albowiem były to dokumenty nowe, z których strony nie mogły skorzystać w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego dowody te nie wniosły jednak do sprawy istotnych informacji, które uzasadniałyby dokonanie korekty ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy. Wynikający z tych dowodów fakt, iż w stosunku do każdej ze stron procesu urząd skarbowy nie dopatrył się nieprawidłowości w zakresie dokumentowania transakcji i rozliczenia podatku od towarów i usług, świadczy jedynie o tym, że kontrola sporządzonych dokumentów księgowych przebiegła pozytywnie. Dowody te jednak nie mogą stanowić samodzielnej podstawy do wnioskowania, czy i jak nastąpiło rozliczenia między stronami w zakresie zawieranych przez nie transakcji, albowiem urząd skarbowy bada jedynie księgi i to pod kątem prawidłowego rozliczenia się przez dany podmiot z należnego podatku. Okoliczność, iż dokumentacja obu stron została uznana przez urząd skarbowy za prawidłowa i rzetelna, potwierdza tok rozumowania Sądu I instancji i dokonane przez niego ustalenia, że nie wszystkie wpłaty dokonywane przez stronę pozwaną były przez powoda księgowane. Tym samym trafne jest stanowisko tego Sądu, że ustalenie, czy pozwana dokonała spłaty należności winno być poczynione nie tylko w oparciu o dokumenty księgowe, lecz także przy uwzględnieniu innych dowodów wskazujących na przekazania przez pozwaną na rzecz powoda środków pieniężnych z tytułu zakupionego towaru, w tym dowodów osobowych.

Istota apelacji powoda sprowadzała się do zakwestionowania oceny dowodów zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy. Podniesiony w tym zakresie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał za całkowicie bezpodstawny. Jak podkreśla się w orzecznictwie ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża

istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Musi zatem zachodzić konkretne uchybienie powodujące przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów, jednakże takiego nie sposób się dopatrzeć w argumentacji i toku rozumowania Sądu I instancji.

Z zarzutów i uzasadnienia apelacji wynika, iż skarżący postuluje dokonanie ustaleń w oparciu o przedstawione przez niego faktury VAT oraz zeznania i jednocześnie neguje wiarygodność i moc dowodową innych dowodów osobowych zaoferowanych przez stronę przeciwną, tymczasem Sąd Okręgowy dokonując analizy całego materiału dowodowego przedstawił szeroką argumentację, z jakich przyczyn dowody pochodzące od powoda nie dają podstawy do uwzględnienia powództwa ponad przyznaną przez pozwaną kwotę 14.442,70 zł wraz z odsetkami od upływu terminu płatności. Stanowiska Sądu I instancji powód nie zwalcza argumentami natury jurydycznej, nie odnosi się do podniesionych w uzasadnieniu Sądu sprzeczności w twierdzeniach powoda artykułowanych przed i w toku procesu o saldzie zadłużenia pozwanej, które wprost wskazują na to, że powód nie orientował się w stanie rozliczeń stron. Powtórzyć zatem za Sądem I instancji trzeba, że powód przed wytoczeniem procesu kierował do pozwanej żądania zapłaty z tytułu wystawionych faktur wskazując diametralnie różne kwoty (w faksie z dnia 8 listopada 2011 r. nieuregulowana należność za okres 2010-2011 została określona na kwotę 81.688,20 zł, zaś w piśmie z dnia 29 listopada 2011 r. - na kwotę 228.796,69 zł, w piśmie z dnia 9 stycznia 2012 r. powód ponownie wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 228.796,69 zł pomniejszonej o wpłaty potwierdzone dokumentami KP). Istotna różnica między wskazywanymi kwotami oraz to, że powód ostatecznie domagał się uiszczenia kwoty 228.796,69 zł pomniejszonej o wpłaty potwierdzone dokumentami KP, wprost wskazują na to, że nie orientował się on we wzajemnych rozliczeniach stron i nie dołożył wymaganej staranności w prowadzeniu dokumentacji potwierdzającej te rozliczenia. Według jego zeznań nie wszystkie wpłaty od pozwanej księgował, lecz odnotowywał je w zeszycie dokonując sumarycznego rozliczenia, jednakże nawet tych adnotacji nie przedłożył jako dowodu w niniejszej sprawie, który ewentualnie pozwoliłby na skontrolowanie toku rozumowania powoda i jego wyliczeń. Przesądzające znaczenia dla oceny mocy dowodowej zeznań powoda o stanie salda ma to, iż będąc przesłuchiwanym przed Sądem I instancji nie potrafił wyjaśnić przyczyny różnic między kwotami określonymi w wezwaniach, nie potrafił precyzyjnie podać, w jaki sposób dokonał wyliczenia żądanej kwoty, w szczególności uzasadnić dlaczego jest ona znacznie wyższa niż różnica między sumą należności z tytułu wszystkich faktur VAT wystawionych pozwanej (zarówno objętych żądaniem jak i nieobjętych żądaniem) wynoszącą 516.242,69 zł, a sumą wpłat dokonanych przez pozwaną na rachunek wynoszącą 404.300 zł. Ostatecznie stwierdził, że nie wie, jaki jest stan zadłużenia pozwanej, a kwota dochodzona pozwem wynika z wyliczeń księgowej, oraz że przy jej ustalaniu księgowa mogła się pomylić. Powód nie zgłosił jednak dowodu z zeznań tej osoby, stąd jakakolwiek weryfikacja tych wyliczeń nie była możliwa. Całkowicie chybiona jest argumentacja zawarta w apelacji odnosząca się do wymogów związanych z prowadzeniem rachunkowości, albowiem na jej podstawie powód wywodzi negatywne konsekwencje wyłącznie wobec pozwanej całkowicie pomijając, że również on nie dopełniał formalności związanych z księgowaniem wpłat pozwanej.

W świetle powyższych okoliczności nie sposób zarzucić Sądowi I instancji, iż odrzucił wersję powoda, stanowiącą podstawę zgłoszonego żądania. Stanowisko tego Sądu jest tym bardziej trafne, że strona pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty skrupulatnie opisała, w jaki sposób i kiedy dokonywała płatności na poczet poszczególnych faktur VAT wystawionych przez powoda, nie tylko tych objętych pozwem, przedstawiła kompleksowo sposób rozliczenia i na te okoliczności przywołała dowody z dokumentów i z zeznań świadków. Powód wprost nie odniósł się do poszczególnych wpłat ani nie zaoferował własnego rozliczenia, pośrednio przyznając, że takim nie dysponuje. Ostatecznie w toku

postępowania dowodowego przyznał, że zostały przez pozwaną dokonane wszystkie wskazywane przez nią wpłaty na rachunek oraz to, że płatności były uiszczane również gotówką. Okoliczność tę potwierdza także treść jednej z faktur dołączonych do pozwu (faktura VAT nr (...) k. 27).

Ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie obejmującym płatności gotówką powód nie zwalczył skutecznie zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., albowiem nie sposób dopatrzeć się w ocenie tego Sądu uchybień zasadom logiki i doświadczenia życiowego. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ponad wymogi wynikające z art. 328 § 2 k.p.c. zostało wskazane, z jakich przyczyn za podstawę ustaleń Sąd przyjął dowody osobowe zaoferowane przez stronę przeciwną, a argumentacja ta w świetle powyższych kryteriów jest prawidłowa. Okoliczności, jakie podnosi apelujący w odniesieniu do świadka B. B. nie mogą być wystarczające do odmowy przyznania wiarygodności jej zeznaniom, albowiem zeznania te korespondują z pozostałym materiałem osobowym, ponadto z informacji przedstawionych przez tego świadka nie wynika stan zależności, jaki podnosi skarżący. Z mieszkania służbowego korzysta świadek K. S., jednakże wyjaśniła ona, iż realizacja jej potrzeb mieszkaniowych nie jest zdeterminowana postawą pracodawcy. Nadto fakt podległości służbowej świadków wobec jednej ze stron postępowania nie wyklucza samoistnie możliwości przyjęcia ich zeznań za podstawę ustaleń, ocena tych zeznań winna uwzględniać ogół okoliczności istotnych z punktu widzenia możliwości przyznania im wiarygodności i mocy dowodowej, a te zostały rozważone przez Sąd I instancji. W świetle całokształtu materiału dowodowego tj. treści złożonych faktur VAT, przesłuchania powoda i zeznań świadków nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego fakt, iż część należności była przez pozwaną regulowana poprzez płatność gotówką. Strona pozwana przedstawiła swoją wersję obejmującą te okoliczności zgłaszając na jej poparcie spójne, logiczne i przekonujące dowody, których powód nie zdołał podważyć ani przedstawić wersji odmiennej. Z tych względów zarzut błędnej oceny dowodów, wykraczający poza jurydyczne podstawy oceny dowodów wyznaczonej treścią art. 233 § 1 k.p.c., nie mógł zostać uwzględniony.

Niezrozumiały jest zarzut wybiórczej oceny dowodów mającej się wyrażać w pominięciu pisma procesowego powoda z dnia 17 lipca 2012r. W piśmie tym powód wyraził jedynie swoje stanowisko wobec twierdzeń i okoliczności podnoszonych przez stronę przeciwną w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz zakwestionował przydatność dowodów osobowych do rozstrzygnięcia sprawy, natomiast nie zgłosił żadnych nowych dowodów. Podniesione w nim argumenty nie podważają prawidłowości toku rozumowania Sądu I instancji.

W konsekwencji powyższego zarzut błędnych ustaleń faktycznych, tudzież sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego, był oczywiście bezpodstawny. Taka sprzeczność zachodziłaby tylko wówczas, gdyby rozstrzygnięcie Sądu I instancji było niezgodne z tymi okolicznościami, które Sąd ustalił w toku postępowania albo, gdyby Sąd wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, bądź gdyby przyjął fakty ustalone bez dostatecznej podstawy. W sprawie zaś taka sytuacja nie miała miejsca. Ustalenia Sądu Okręgowego znajdują potwierdzenie w zebranych i powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodach, a ich ocena nie budzi zastrzeżeń.

Z przedstawionych przyczyn apelacja powoda podlegała oddaleniu w całości, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.

W oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. powód został obciążony obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, którego wysokość w stawce minimalnej została ustalona zgodnie z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 490).

SSA E. Buczkowska – Żuk SSA D. Jezierska SSA A. Sołtyka